

188096

Zeszyt 164.

# HOMERA ODYSSEA.

Przetłumaczył  
preparacją i uwagami opatrzył

**P. B.**



BIBLIOTEKA KLASYKÓW RZYMSKICH I GRECKICH.

Treść:

Księga XI.  
(163 do 350).

Słówka, uwagi rzeczowe,  
gramatyczne, tłumaczenie.

Nakładem księgarni Wilhelma Zuckerkandla w Złoczowie.

Cena 20 hal.

# BIBLIOTEKA KLASYKÓW RZYMSKICH I GRECKICH.

Pojedynczy zeszyt 20 h. (pod opaską o 3 h. więcej).

*Dotychczas wyszło 343 zeszytów.*

## **Kornelius Nepos:** *(okładka różowa).*

- Z. 1. I Aristides c. 1—3. II Cimon c. 1—4. Tłum. i prepar. III Miltiades c. 1—7. (tylko tłum.)  
Z. 2. III Miltiades c. 8. IV Epaminondas c. 1—10. V Pelopidas c. 1—5. VI Temistokles c. 1—8. (tylko tłum.) Lyssander. Prep.  
Z. 3. VI Temistokles c. 9—10. III Miltiades c. 1—8. Prepar.  
Z. 4. IV Epaminondas c. 1—10. V Pelopidas c. 1—2. Prepar.  
Z. 5. V Pelopidas c. 3—5. VI Temistokles c. 1—10. Prepar. VII Alcibiades c. 1. Tłum. i prepar.  
Z. 6. VII Alcibiades c. 1—10. Tłum. i prepar.  
Z. 7. VIII Hannibal c. 1—12. Tłum. i prepar.  
Z. 8. IX Phocion c. 1—4. X Thrasybulus c. 1—4. IX Iphicrates c. 1—8. Tłum. i prepar.  
Z. 114. Conon c. 1—5. Chabrias c. 1—4. Timotheus c. 1—4. Tłum. i prepar. Eumenes c. 1. Prepar.  
Z. 115. Eumenes c. 1. (tylko tłum.) c. 2—13. Timoleon c. 1—5. Tłum. i prepar.  
Z. 337. Agesilaus c. 1—8. Tłumaczenie i preparacya.

## **Q. Curtius Rufus:** *(okładka popielata).*

### Dzieje Aleksandra Wielkiego Macedończyka.

- Z. 338. I. Młodość Aleksandra Wielkiego.  
Z. 339. III. Gordyjski węzeł. Obóz i wojsko Daryusza. Charydemus. Perska armia w pochodzie.  
Z. 340. III. Aleksander wkracza do miasta Tarsus. Aleksander popada w ciężką chorobę wskutek zimnej kąpeli.  
Z. 341. III. Bitwa pod Issus. Łaskawość Aleksandra względem królewskich brank.  
Z. 342. IV./V. Aleksander udaje się do wyroczni Jowisza Ammon. Aleksander udaje się do Babilonu. Opis tego miasta. Zajęcie Suz. Cześć Aleksandra dla matki Daryusza.  
Z. 343. V. Zajęcie Persepolis i spalenie królewskiego pałacu. Śmierć Daryusza.

## **Julius Caesar:** *(okładka zielona).*

### Pamiętniki o wojnie gallickiej.

Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.
9	I	1—11	185	III	14—28	17	VI	8—25
10	I	12—21	14	IV	1—17	18	VI	26—24
11	I	22—35	15	IV	18—31	107	VII	1—14
12	I	36—44	16*	IV	32—38	108	VII	15—27
13	I	45—54	119	V	1—21	109	VII	28—41
40	II	1—20	120	V	22—41	112	VII	42—67
41	II	21—35	121	V	42—58	113	VII	68—90
181	III	1—13	16*	VI	1—7			

singul. pronom. 3. os. zamiast αὐτόν, αὐτήν, αὐτό, zawsze enkl.: go, ją, je; φωνέω (aor. ἐφώνησα i φώνησα) mam głos, zabieram głos, przemawiam, — μὲν φωνέω przemawiam do niego; τὸ ἔπος, εὖς słowo, mowa; πτερόεις εἶσα, ἐν lotny, skrzydlaty, — ἔπεα πτερόεντα lotne, z ust wylatujące słowa; προσαιδάω mówię do kogo, przemawiam, — ἔπεα προσαιδάω wymawiam, wypowiadam słowa; 164. κύδιστος superl. od κυδρός sławny, czcigodny; ὁ ἀναξ, κτος władca; 165. τίς νυ jakież? ἡ κήρ, κηρός przeznaczenie śmierci, rodzaj śmierci, śmierć; δαμάω (aor. 1. ἐδάμασα, u ep. δάμασα, ἐδάμασσα i δάμασσα) poskrwiam, zwyciężam; ταηλεγής 2. wydłużający, naciągający (epit. śmierci, ponieważ ciało nieboszczyków wydaje się dłuższem); ὁ θάνατος śmierć; 166. φημί (imperf. med. ἐφάμην i φάμην, 3. os. singul. φάτο — praes. med. φάμαι nie używa się —) mówię, twierdzę; αὐτίκ' = αὐτίκα zaraz, natychmiast; ἀμείβομαι (aor. ἀμειψάμην zamiast ἡμειψάμην, 3. os. sing. con. ἀμείψεται zamiast ἀμείψηται) mieniam się, — ἀμείβομαι ἐπέεσσιν (lub bez tego dodatku) mieniam się z kim (τινά) słowami, odpowiadam (porów. nasze: wymiana słów); πρόσφημί (aor. προσεῖπον i προσέειπον) τινα przemawiam do kogo; 167. διογένης z Zeusa spłodzony, pochodzący, boskiego pochodzenia (przydom. dawany królom); ὁ Δαερτιάδης syn

Z. 164.

18809



Laertes a tj. Odysseus; πολυμήχανος 2. obfity w środku zaradcze, przemyślny, bardzo mądry; 168. οὔτε... οὔτε ani... ani; γ' = γέ partyk. enklit. wzmacniająca wyraz do którego należy, odpowiada zwykle łacińskiemu quidem, certe, a polskiemu: przynajmniej, tylko, właśnie, wcale, nawet (bardzo często, szczeg. przy zamknięciach nie tłumaczy się wcale); ἡ νηῦς = ναῦς (genet. νηός, dat. νηί; accus. νῆα, nom. plur. νῆες, gen. νηῶν, dat. νηυσί i νήεσσι, accus. νῆας); ὁ Ποσειδάων, ωνος Pozejdaon (Pozejdon), syn Kronosa i Rei, brat Zeusa i Hadesa, bóg morza; δαμάω (aor. ἐδάμασσα i δάμασσα) zwyciężam; 169. ὄρνυμι (inf. praes. u poet. ὀρνύμεν, imperat. ὄρνυθι, fut. ὄρωσω, aor. 1. ὤρσα, aor. 2. u poet. ὤρορον, perf. ὄρωρα, plusquamperf. ὀρώρειν) poruszam, wzruszam, wzbudzam, wzniecam; ἀργαλέος 3. ciężki, uciążliwy, przykry, trudny, straszny; ὁ ἄνεμος wiatr; ἀμέγαρτος 2. smutny, okropny; ἡ αὐτμή dech, wianie, powiew, podmuch, wiatr, burza; 170. οὔτε stoi w związku z οὔτε w wierszu 168; ἀνάρισος 2. niezgodny, spreczny, przeciwny, nieprzyjazny, nieprzyjacielski, — ἀνάριστοι ἄνδρες nieprzyjaciele, wrogowie; δηλέομαι (fut. δηλήσομαι, aor. ἐδηλησάμην i δηλησάμην) uszkadzam, ranie, zabijam; ἡ χέρσος stały ląd, ziemia, susza; 171. τεύχω (fut. τεύξω, aor. 1. ἔτευξα i τεῦξα, perf. τέτυχα, partic. τετυχώς, fut. med. τεύξομαι, aor.

ἔτευξάμην, perf. pass. τέτυγμαι, aor. 1. pass. ἐτύχθην) robie, sporządzam, gotuję; ὁ μόρος przeznaczenie, κακὸς μόρος nieszczęsny los, także samo μόρος nieszczęście, zguba, śmierć; 172. κτείνω (fut. κτενῶ, aor. 1. ἔκτεινα, aor. 2. ἔκτανον, κτάνον, tylko u peet. i or. 2. ἔκταν, aor. 1. pass. ἐκτάθην, aor. 2. synk. med. ἐκτάμην, partic. κτάμενος) zabijam, morduję; οὐλόμενος 3. = ὀλόμενος zgubny, niegodziwy; ἡ ἄλοχος małżonka, żona; οἰκόνδε do domu; καλέω (aor. ἐκάλεσα i ἐκάλεσσα) wołam po imieniu, wzywam, zapraszam, — οἰκόνδε καλέω zapraszam do domu; 173. δειπνίζω (part. aor. 1. δειπνίσσας) częstuję, goszczę; κατακτείνω zabijam, zarzynam; ὁ βοῦς wół; ἡ φάτνη żłób, koryto; 174. οἰκτρὸς 3. (comparat. οἰκτρότερος, superlat. οἰκτρότατος i οἰκτιστος) żałośny, politowania godny, oplakany, smutny, — θάνον οἰκτίστῳ θανάτῳ umarłem najopłakawszą śmiercią; 175. νωλεμέως nieustannie, ciągle, jeden po drugim; ὁ, ἡ σῦς, σὺς kiernoz, świnia; ἀργιόδους, οντος białozębny, o białych zębach; 176. ῥά partyk. enklit. = ἄρα; ἀφνειός 3. bogaty, zamożny; δύναμαι (fut. δυνήσομαι, aor. 1. ἐδυνήσαμην i δυνήσαμην) mogę, jestem w stanie, — μέγα δυνάμενος wielce mogący, przemożny, potężny; 177. ὁ γάμος, ου i οιο wesele, uroczystość weselna; ὁ ἔρανος uczta składkowa, piknik; ἡ εἰλαπίνη uroczysta uczta, biesiada;

θάλλω (aor. 2. ἔθαλον, perf. 2. τέθηλα, part. τηθηλώς, fem. τεθαλυῖα = τεθηλυῖα) kwitnąć, zielenić się, part. perf. bujny, pełny, obfity; 177. ἤδη już; ὁ φόνος zabójstwo, morderstwo, rozlew krwi, rzeź; ἀντιβολέω (fut. ἀντιβολήσω, aor. ἀντεβόλησα) napotykam kogo (τινί), jestem obecnym, przytomnym, jestem przy czem, — φόνω ἀντιβολέω jestem przy rzezi, zabijaniu; μουνάξ (solo) pojedynczo, — μουνάξ κτείνομαι zabijają mnie w pojedynku, pojedynczo: κρατερός 3. mocny, silny, potężny, gwałtowny, srogi, okrutny; ἡ ὑσμίνη bitwa, potyczka, walka; 180. κέ, κέν = ἄν; κείνα neutr. plur.; ἰδών part. od ὀράω; ὀλοφύρομαι (aor. 1. ὀλοφύραμην) narzekam, płaczę, jęczę, żałuję, opłakuje, lituje się, czuję litość (np. θυμῶ w sercu); 181. ἡ κρητήρ, ἦρος mieszalnik (w którym mieszano wine z wodą), stągiew; ἡ τράπεζα stół; πλήθω być pełnym, zastawionym; 182. κεῖμαι leżę, — ἀμφὶ κρητήρα τραπέζας τε πληθούσας κεῖμαι leżę naokoło mieszalnika i za- stawionych stołów: ἐνὶ μεγάρῳ w (wielkiej) sali; τὸ δάπεδον podłoga; θύω (imperf. θύον zamiast ἔθυσον) gwałtownie się poruszam, burzę się, wożę się, huczę, szumię, — δάπεδον ἔπαιν αἵματι θύεν posadzka cała krwią się pienila, we krwi pływała, krwią była zboczona; 183. οἰκτρός 3. (comp. οἰκτρότερος superl. οἰκτρότατος i οἰκιστος) żałośny, politowania godny, smu-

tny, oplakany; ἡ ὄψ, ὀπός głos; 184. ἡ Κασσάνδρη *Kassandra*, córka *Pryama* i *Hekaby*, wieszczka (której jednakże nikt nigdy nie wierzył — tak ją ukarał *Apollo*), została po zdobyciu *Troi* niewolnicą *Agamemnona*; τὴν *relat.*; ἡ Κλυταίμνηστρον *Klitajmnestre* (*Klitemnestra*), córka *Tyndareusa* i *Ledy*, siostra *Heleny* i żona *Agamemnona*; δολόμητις *chytry*, przebiegły, podstępny; 185. ἀμφ' ἐμοί *naokoło mnie*; ποτί = πρόσ, — ποτί γαίῃ *na ziemi*; αἶρω = αἶρω *podnoszę do góry*; 186. τὸ φάσγανον *miecz*; ἡ δέ σείλ. *Kλυταίμνηστρον*; ἡ κυνώπις, *idos* *mająca psie oczy*, bezwstydna, bezczelna, niecna; 187. νοσφίζομαι (*aor.* ἐνοσφισάμην) *oddalam się, odchodzę*; τλήαι (*aor.* 2. ἔτλην, *optat.* τλαίην, *imperat.* τλήθι, *fut.* τλήσομαι, *perf.* τέτληκα, *part.* τετλήως) *znoszę, wytrzymuję, cierpię, przezwyciężam się, mam odwagę, przen. myślę o czym*; πέρ *partyk. enklit. wzmacnia wyraz, do którego należy: bardzo jednak, przecież*; εἶμι εἰς Ἄϊδαο *idę do domu Hadesa*; κατ' *należy do ἐλέειν* od *καθαίρω* (*fut.* καθαίρῃσω, *aor.* 2. καθείλον) *zdejmuje, — ὀφθαλμούς καθαίρω* *zamykam oczy (umarłym)*; σύν *in tmesi* z ἐρείσαι *od συνερείδω* *ściskam, zaciskam, zamykam*; τὸ στόμα, *ατος* *usta*; 189. αἰνός 3. *straszny, straszliwy*; ὄ, ἡ κύων, *κυνός* *pies, suka*, jako słowo obelżywe: *bezczelny, bezwstydnny, pies, suka*; 190. μήδομαι (*fut.* μήσομαι,

aor. 1. ἐμησαμην i μησάμην) mam na myśli, wymyślam, postanawiam, przeznaczam, gotuję; ἀεικής 2. nieprzyzwoity, niecny, niegodziwy, niekzemny, sromotny, haniebny; 191. κουρίδιος 3. zaślubiony, ślubny; ὁ πόσις, ιος małżonek; φόνον τεύχω przygotowuję mord; ἦ τοι (ἦτοι) wszakże, zapewne, zaiste, zaprawdę; ἔφην myślałem, spodziewałem się; 192. ἀσπάσιος 3. miły, przyjemny, upragniony, pożądany; ἰδέ i; ὁ δμῶς, wός sługa, niewolnik; 193. οἴκαδ' = οἴκαδε do domu; ἔξοχα i ἔξοχον najbardziej, nad innych, niezmiernie, nader; λυγρός 3. smutny, nieszczęśliwy, zgubny, zabójczy, okropny, straszliwy; ἰδοῖα zamiast εἰδοῖα partic. perf. od οἶδα, — ἔξοχα λυγρὰ ἰδοῖα dosł.: bardzo rzeczy zgubne wiedząca, bardzo występna, zbrodnicza; 194. οἷ reflex.; τὸ αἴσχος wstyd, hańba; κατ' in tmesi z ἔχευε od καταχέω (aor. 1. ep. κατέχευα) zlewam na co, rozlewam, — οἷ αἴσχος κατέχευε zlała na siebie hańbę, okryła się hańbą; ἔσσομαι fut. od εἰμί; ὀπίσσω w tył, dotem, później, na przyszłość, — ἔσσομένησιν ὀπίσσω później, w przyszłości żyć mającym, przyszlęmu pokoleniu; 195. θήλυς 3. (comp. θηλύτερος) żeński, kobiecy, niewieści, delikatny; εὐεργός 2. dobrze czyniący, uczciwy, cnotliwy; 197. ὦ πόποι (wykrzyknik wyrażający zdumienie lub gniew) o! ach! przebóg! o bogowie! u zaprawdę, zaiste, zapewne; ὁ γόνος potomek,



potomstwo, ród; ὁ Ἄτρεΰς, ἕως Atreus, syn Pelopsa, ojciec Agamemnona i Menelaosa; ἡ εὐρύοπα = εὐρύοπης głośno grzmiący, według innych: daleko patrzący, daleko widzący; 198. ἔκπαγλος 2. straszny, straszliwy, przerażający, okropny, — adv. ἐκπάγλως gwałtownie, bardzo okropnie; ἔχθαίρω (aor. ἤχθηρα) nienawidzieć, prześladować; γυναικεῖος 3. i γύναιος 3. kobiecy, niewieści; ἡ βουλή rada, plan, zamysł, intryga, — γυναικείας διὰ βουλᾶς.. a mian. żona Atreusa Aerope, Klitemnestra i Helena; 199. ἐξ ἀρχῆς od początku; 200. ἀρτώ i ἀρτώνω (aor. ἤρτυνα) spajam, przygotowuję, urządzam; ὁ δόλος podstęp, zdrada; τηλόθ' = daleko, zdala; 201. νῶι nom. dual. my obaj; στυγερός 3. nienawistny, obmierzły, straszny, okropny, smutny; 202. ἄχνομυ smucę się, trapię się, jestem smutnym; θαλερός 3. kwitnący, bujny, obfity, rześisty; κατὰ należy do χέοντες; τὸ δάκρυ łza.

154—202. Przyszła potem dusza Agememnona, syna Atreusa, zasmucona (smutna); naokoło zaś inne zgromadziły się (dusze tych), którzy wraz z nim w domu Ajgistosa zginęli i ulegli swemu przeznaczeniu. A poznał mię ów zaraz, gdy napił się krwi czarnej; i zapłakał on głośno, wylewając rześiste łzy (zalewając się rzewnymi łzami), wyciągając do mnie ręce i usiłując (pragnąc) mię dosięgnąć; aleć

nie było już tych silnych mięśni ani tej mocy, jaka to była dawniej w gibkich członkach. Ujrzawszy go, zapłakałem i uczulem w sercu litość, a przemawiając do niego wyrzekłem lotne (z ust wylatujące) słowa: „Przesławny synu Atreusa, władco mężów Agamemnonie, jakież to rodzaj naciągającej śmierci (κῆρ τανηλεγέος θανάτοιο) zwał cię z nóg (ἔδάμασσε = pokonał, zwyciężył)?“ Tak rzekłem, a on, natychmiast mi odpowiadając, przemówił: „Boski synu Laertesa, przemyślny Odysseusie, ani mię Pozejdaon nie pokonał na okrętach, wzniciwszy okropny podmuch strasznych wiatrów, ani nieprzyjacielscy mężowie nie zabili na suszy, lecz Ajgistos, zgotowawszy mi śmierć i zgubę, zamordował mię przy pomocy mej niegodziwej żony, zaprosiwszy mnie do domu i ugościwszy, tak jak kto zabija wołu przy żłobie. Tak zginąłem najopłakańszą śmiercią; a naokoło mnie inni towarzysze jeden po drugim byli mordowani jak białozębne świnię, które w (domu) bogatego i przemożnego męża czy to na wesele czy na składkową ucztę czy wreszcie na obfitą biesiadę (bywają zabijane). Już byłeś przy (zabijaniu) rzezi wielu mężów, tak w pojedynczej walce (pojedynczo) zabijanych jakoteż w okrutnej bitwie; ale na widok czegoś podobnego (καίνα ἰδών) byłbyś bardzo uczuł litość w sercu,

jak my naokoło mieszalnika i pełno zastawionych stołów leżeli w sali, a cała podłoga we krwi pływała (krwią była zboczona). Najżałośniejszy zaś, jaki (kiedykolwiek) słyszałem, był głos córki Pryamosa (Pryama) Kassandry, którą zabiła koło mnie przebiegła Klitajmnestre (Klitemnestra); a ja na ziemi (leżąc) podniosłem ręce i opuściłem je, umierając, na miecz; ona zaś, ta z psiami oczyma (bezwstydna), oddaliła się i nie myślała nawet mnie, idącemu przecież do domu Hadesa, zamknąć rękami oczy i zacisnąć usta. Tak niema nic innego straszniejszego i bardziej psiego od kobiety: jak właśnie także owa uknuła nikczemne dzieło, przygotowawszy zamordowanie ślubnego męża. Zaiscie myślałem, że powrócę do domu, na pociechę (*ἀσπásiος*, miły, upragniony) dzieciom i sługom moim; ona jednak, ta zbrodniarka (*ἔξοζα λυγρὰ ἰδούα* bardzo rzeczy zgubne wiedząca), nie tylko (na siebie zlała hańbę =) siebie okryła hańbą lecz także w przyszłości żyć mające delikatniejsze niewiasty i te, które będą cnotliwymi (dosł.: i któraby może była uczciwą).“ Tak rzekł, ja zaś, odpowiadając mu, przemówiłem: „Przebóg, zaiscie zbyt to okropnie daleko widzący Zeus prześladował ród Atreusa przez intrygi kobiece: z powodu Heleny, zginęło wielu, a Klitajmnestre tobie, daleko będącemu, przygotowała zdradę.“ Tak to,

mieniając się obaj niewesołemi słowami, staliśmy smutni, rzewnymi zalewając się łzami.

203—258. Rozmowa z duszą Achillesa.

203. ἔρχομαι (fut. ἐλεύσομαι, aor. ἦλθον i poet. ἦλυθον, inf. ἐλθεῖν i ἐλθέμεναι, perf. ep. εἰλήλουθα) idę, chodzę, przychodzę; ἔπι potem; Πηληϊάδεω (pięciogłosk.) zamiast Πηλεΐδου (εω) od Πηλεΐδης syn Peleusa; 204. ῥ' = ῥά = ἄρα tedy, zatem, więc (najczęściej nie tłumaczy się); ὀλοφύρομαι (aor. 1. ὀλοφυράμην) płaczę, narzekam; τὸ ἔπος, εὖς słowo; πτερόεις 3. skrzydlaty, lotny, z ust wylatujący; προσαυδάω mówię do kogo, przemawiam (τινά); 205. διογενής 2. od boga spłodzony, boskiego pochodzenia, boski; πολυμήχανος 2. obfitujący w środki zaradcze, przemyślny, bardzo mądry; 206. σχέτλιος 3. własc. wytrzymały, stąd: śmiały, zuchwały; τίπτ' = τίπτε zamiast τίποτε jakieżto? cóżto? pocóż? ἔτι jeszcze; μήδομαι (fut. μήσομαι, aor. 1. ἐμησάμην i μησάμην) mam na myśli, wymyślam; ἡ φρήν, ενός (plur. φρένες) błona oddzielająca serce i płuca od reszty wnętrzości, a ponieważ miejsce to uważano jako siedlisko życia duchowego, stąd: dusza, umysł, serce, — ἐνὶ φρεσὶ w sercu; σχέτλιε, τίπτ'... ἔργον zuchwalcze, jakieżto jeszcze większy czyn wymyślisz w sercu (jak przyjdzie do podziemia), poet. opisanie zamiast: jakiego to

śmiałego czynu dokonałeś; 207. πῶς jak? τλή-  
 ναι (aor. ἔτλην, opt. τλαίην, imperat. τλήθι, fut.  
 τλήσομαι, perf. τέτληκα) znoszę, wytrzymuję,  
 przewyciężam się, przemagam się, odważam  
 się; Ἄιδόσδε == δόμονδε Ἄιδος; κατέρχομαι  
 (fut. κατελεύσομαι, aor. κατήλθον, inf. κατελ-  
 θέμεν u ep. zamiast κατελθεῖν) schodzę, zstę-  
 puję (osobl. do świata podziemnego) ἐνθα tam,  
 tu; ὁ νεκρός, οὗ trup, umarły; 208. ἀφραδής 2.  
 nierozumny, nierozważny, nierozsądny, pozba-  
 wiony rozumu, bez zmysłów; ναίω mieszkam;  
 ὁ βροτός śmiertelnik; τὸ εἶδωλον obraz, podo-  
 bizna, widmo, mara; κάμνω (fut. καμοῦμαι,  
 aor. ἔκαμον i κάμον, perf. κέκημηκα, partic.  
 κεκμηώς) utrudzić się, znużyć, męczyć się;  
 209. ἀμειβοῖμαι (aor. ἀμειψάμην, zam. ἤμειψάμην)  
 mieniam się (np. ἐπέεσσι słowami), odpowia-  
 dam; 210. ὁ Πηλεύς, ἦος Peleus; φέρτατος 3.  
 superl. od ἀγαθός najlepszy, najmocniejszy,  
 najdzielniejszy; 211. τὸ χρέος potrzeba, sprawa,  
 interes, — Τειρεσίαο κατὰ χρέος quod mihi  
 opus erat Tiresia; ἡ βουλή rada; 212. ὅπως  
 jak, jakby; παιπαλόεις 3. skalisty, stromy;  
 ἐκνέομαι (fut. ἔξομαι, aor. 2. ἐκόμην, coniu-  
 ἔκωμαι, optat. ἐκοίμην) idę, przychodzę; 213.  
 πῶ przysł. enklit. o miejscu i czasie: jeszcze,  
 kiedy, gdzie, zwykle w połączeniu z negacją,  
 np. οὐπω jeszcze nie; σχεδόν blisko, w pobliżu;  
 ἡ Ἀχαιίς, ἴδος (z dodaniem lub opuszczeniem

γαῖα) Achaja; ἀμός 3. = ἡμέτερος 3; 214. ἐπιβαίνω (aor. 2. ἐπέβην) wstępuję na co; αἰέν zawsze; 215. προπάροικεν przed, naprzód, przedtem; μάκαρ, αρος szczęśliwy, błogi; ὀπίσσω potem, w przyszłości; 216. πρῖν przedtem, pierwszej, dawniej; ζῶς 3. żywy, żyjący; τίω (fut. τίσω, aor. ἔτισα i τίσα) szanuję, poważam, czczę; ἴσος 3. równy, — ἴσα neutr. plur. jako adv. równie jak; 217. οἱ Ἀργεῖοι Argejczycy (= Grecy); νῦν αὖτε teraz zaś; κρατέω mam władzę, panuję, władam; ὁ νέκυσ υος (dat. plur. νεκύεσσι i νέκυσσι) trup, umarły, — κρατέω νεκύεσσι niezwykła kontr., albowiem przy κρατέω stoi dat. zamiast genet.; 218. ἐνθάδ' = ἐνθάδε tutaj; τῷ dlatego; ἀκαχίζεω hom. forma imperat. na εὐ zamiast na οὐ od ἀκαχίζομαι smucę się, żałuję; 220. παραυδάω przemawiam, pocieszam; φαίδιμος 2. błyszczący, okazały, świetny, piękny; 221. ἐπάρουρος 2. w polu, na roli przebywający, najmita; θητεύω (inf. praes. θητευέμεν zamiast θητεύειν) służę za zapłatę, za parobka, służę; 222. ἄκληρος 2. bez posiadłości, ubogi; ὁ βίσιος życie, potrzeby do życia, mienie; 223. καταφθίω gubię, niszczę, med. w aor. synk. καταφθίμην ginę, umieram; ἀνάσσω (z dat. lub genet.) władam, panuję nad kim; 224. ἀλλ' ἄγε lecz nuże, lecz proszę cię; τοῦ παιδός mowa tutaj o synie Achillesa; ἄγαυός 3. znakomity, szlachetny, świetny, zacny,

dzielny; ὁ μῦθος słowo, mowa, opowiadanie; ἐνέπω (aor. ἐνισπον, imperat. ἐνισπε, con. ἐνίσπω, opt. ἐνίσποιμι, inf. ἐνισπεῖν) opowiadam, gloszę, oznajmiam; 225. ὁ πρόμος będący na przodzie, wojownik walczący w pierwszym szeregu, przodownik; οὐκί nie; 226. ἀμύμων 2. nienaganny, znakomity, szlachetny; πυνθάνομαι (perf. πέπυσμαι, πέπυσσαι) dowiaduję się o kim (tutaj z genet.); 227. ἔτ' = ἔτι jeszcze; τιμὴν ἔχειν mieć zaszczyt, godność królewską, panować; πολέσι = πολλοῖς; οἱ Μυρμιδόνες Myrmidonowie, naród mieszkający w Ftyotys w Tessalli; 228. ἀτιμάζω nieszanuję, pogardzam, znieważam; ἀν' = ἀνά z accus. w; ἡ Φθίη miasto w Tessalii; 229. οὐνεκα dlatego że, ponieważ; τὸ γῆρας, αος starość, wiek, — γῆρας κατέχει χεῖρας τε πόδας τε starość ubezwładnia ręce i nogi; 230. ὁ ἐπαρωγός pomocnik; ἡ αὐγή światło, promień; 231. ποτ' = ποτέ kiedyś, niegdys; εὐρύς 3. szeroki, daleki, obszerny, przestronny, rozległy; 232. πέφνον i ἔπεφνον (aor. od nieużyw. φένω) zabiłem; ὁ λαός naród; ἀμύνω (aor. ἤμυνα) odwracam, odpieram, oddalam, — ἀμύνω τινί walczę za kogo, bronię, pomagam komu; 233. μίνυνθα trochę, nieco, krótko, niejaki czas, na chwilę; τὸ δῶ skrót. forma u ep. zamiast τὸ δῶμα dom; 234. τῷ wtedy; τῷ (enkl. = τινί); στυγέω (opt. aor. 1. στύξαιμι) nienawidzę, brzydzę się, w aor. 1.

czynię znienawidzonym, strasznym; τὸ μένος, εὖς siła, moc, odwaga, męstwo, waleczność, dzielność; ἀπτοσ 2. nietykalny, nieprzystępny, niezwyciężony; 235. κείνον mowa o ojcu Achilleśa; βιάομαι czynię gwałt, krzywdę; ἐέργω zamykam, wyłączam kogo od czego (ἀπό τινος); 238. ὁ Νεοπτόλεμος, ου Neoptolemos, syn Achilleśa; 239. ἡ ἀληθείη = ἀλήθεια prawda; μυθήομαι (fut. μυθήσομαι, aor. 1. ἐμυθησάμην i μυθησάμην) mówię, powiadam; κελεύω (fut. κελεύσω, inf. κελυσέμεναι, aor. 1. ἐκέλευσα i κέλευσα) pobudzam, zachęcam, upominam, każe, rozkazuje, stąd: żądam, życzę sobie; 240. ἡ νηῦς, νηὸς okręt; κοῖλος 3. wydrażony, żłobiony, sklepiony, wklęsły; ἕισος 3. równy, — νηῦς ἕιση okręt, tj. z obydwóch stron jednako zbudowany, na żadną stronę nie przechylający się, co było pierwszym warunkiem dobrze zbudowanego okrętu, stąd: okręt równo płynący; 241. ἤγαγον ἐκ Σκύρου... z wyspy Skykos na morzu Egejskim, gdzie Neoptolemos wychowywał się u swego dziadka Lykomedesa, i skąd go Odysseus przywiózł pod pod Troję, albowiem według wieszczby Helenosa obecność jego była koniecznie potrzebną do zdobycia Troi; ἐυκνήμις, ἶδος w dobrych nagolenicach, goleniozbrojny; 242. ὅτε kiedy, gdy, jeżeli. z optat. o czynności powtarzającej się: ile razy, ilekroć; φράζω (fut. φράσω, aor.



ἔφρασα i φράσα) wskazuję, pokazuję, mówię, med. φράζομαι rozważam, rozmyślam, radzę, myślę, — βουλάς φράζεσθαι odbywać narady; 243. βάζω mówię, zabieram głos; ἀμαρτάνω (aor. ἤμαρτον) chybiam, nietrafiam, błędzę, — μύθων ἀμαρτάνω mówię od rzeczy; 244. ὁ Νέστωρ, ὄρος Nestor, sławny z wymowy i mądrości król w Pylos; ἀντίθεος 3. równy bogu, podobny do boga; νικάω zwyciężam, przewyższam; οἶος 3. jedyny, sam; 245. μάρναμαι walczę z kim (τινί); ὁ χαλκός spiż, miedź; τὸ πεδῖον, οἶο i οὐ równina, pole; ἡ πληθύς, ὕος zamiast πλῆθος mnóstwo, gromada, tłum; ὁ ὄμιλος zgromadzenie, mnóstwo, gromada, tłum, ciżba, szyk bojowy; προθέω (imperf. iterat. προθέεσκον) wybiegam naprzód, wyprzedzam; εἶκω ustępuję, cofam się; 248. αἰνός 3. straszny, straszliwy; ἡ δηιοτής, ἦτος wrzawa wojenna, walka; 249. ὀνομάζω (aor. 1. ὀνόμασα) nazywam, wymieniam; 251. ὁ Τηλεφίδης syn Telefasa; κατεναίρω (aor. med. κατενηράμην) zabijam; 252. ὁ ἦρωσ, ὡος bohater; Ἐυρύπυλος syn Telefosa i Astyochi, siostry Pryama, król Ketejczyków, przybył Pryamowi na pomoc już w ostatnich latach trojańskiej wojny, zabił Machaona, sam jednak zginął z ręki Neoptolemosa, syna Achillesa; ὁ ἑταῖρος towarzysz; 253. οἱ Κήτειοι Ketejczycy, naród mieszkający w Mizyi, γύναιος 3. kobiecy, niewieści, — γυ-

γαίων εἶνεκα δώρων z powodu darów kobiecie (udzielonych) — Astyoche otrzymała od Pryama winną gałązkę ze złota za to, że przysłała mu syna na pomoc; 254. διαπέρθω (fut. διαπέρσω, aor. 1. διέπερσα) z gruntu niszczyć, burzyć; αἰπός 3. wysoki, wysoko położony; 255. ἡ μοῖρα część, udział (przypadający z podziału); τὸ γέρας, αος dar zaszczytny, nagroda honorowa; 256. ἀσκηθῆς 2. pielęgnowany, zachowany, nienaruszony, zdrowy, cały; 257. ἡ αὐτοσχεδίη utarczka z bliska, pojedynek (tutaj w przeciw. do βεβλημένος... trafiony z daleka, wśród walki); οὐτάζω ranię; 258. ἐπιμίξ promiscue, bez różnicy; μαίνομαι szaleję; ὁ Ἄρης bóg wojny.

203—258. Przyszła potem dusza Achillesa, syna Poleusa, a narzekając, wypowiedziała lotne (z ust wylatujące) słowa: „Boski synu Laertes, przemyślny Odysseusie, zuchwalcze, jakieżto większe jeszcze przedsięwzięcie wymyślisz w sercu? Jak odważyłeś się zejść do domu Hadesa, gdzie mieszkają nieboszczykowie pozbawieni zmysłów, podobizny zmęczonych śmiertelników?“ Tak rzekł, ja zaś, mieniając się z nim słowami, odpowiedziałem: „O Achillesie, synu Peleusa, (wielce, bardzo) najdzielniejszy między Achajczykami, przyszedłem ze sprawą do Tejreziasa, czyby mi nie udzielił rady, jakbym się mógł dostać (ἐκρίμην) do

Itaki skalistej (z morza wystającej); albowiem jeszcze nie przyszedłem blisko Achai i nie wstąpiłem na naszą ziemię, lecz zawsze mam nieszczęścia. Od ciebie zaś, Achillesie, żadnego męża ani przedtem nie było szczęśliwszego ani też w przyszłości (nie będzie): przedtem bowiem za życia (jak długo żyłeś) my Argejczycy czcili cię na równi z bogami, teraz zaś, tutaj będąc (przebywając), dzielnie władasz nieboszczykami; dlatego też, Achillesie, nie smuć się (nie żałuj), żeś umarł.“ Tak rzekłem, a on natychmiast odpowiadając mi przemówił: „Nie pocieszaj mię moją śmiercią, okazały Odysseusie. Wolałbym, najmitą będąc, służyć drugiemu, nawet bardzo ubogiemu mężowi, któryby nie posiadał wielkiego mienia, aniżeli panować nad wszystkimi umarłymi nieboszczykami. Lecz proszę cię, opowiedz mi (μῦθον ἐνίσπες) o moim dzielnym synie, czy poszedł na wojnę, aby być przodownikiem (= czy walczył na wojnie w pierwszych szeregach), czy nie. Powiedz mi też, czy nie dowiedziałeś się się czego o szlachetnym Peleusie, czy posiada jeszcze królewską godność między licznymi Myrmidonami, czy znieważają go w Helladzie i Ftyi, dlatego że starość ubezwładnia mu ręce i nogi. Nie jestem już bowiem jego pomocnikiem pod promieniami słońca, będąc takim, jakim byłem niegdyś, gdy pod szeroką

Troją zabijałem najwaleczniejszy naród (= całe zastępy bardzo walecznych mężów), walcząc w obronie Argejczyków. O gdybym jako taki przybył chociaż na chwilę do ojcowskiego domu, uczyniłbym straszniemi moją odwagę i ręce niezwyciężone niejednemu z tych, którzy owemu zadają gwałt i wyłączają go od królewskiej godności.“ Tak rzekł, ja zaś odpowiadając mu przemówiłem: „Wprawdzie niczego nie dowiedziałem się o szlachetnym Peleusie, ale o twoim ukochanym synie, Neoptolemosie powiem ci całą prawdę, jak sobie życzysz (dosł.: jak mi rozkazujesz). Albowiem ja sam przywozłem go na wydrażonym, równo płynącym okręcie ze Skyrosu do goleniozbrojnych Achajów. Ilekroć tylko odbywaliśmy naradę naokoło miasta Troi, zawsze on pierwszy zabierał słowo i nie mówił od rzeczy. Jedyne boski Nestor i ja przewyższaliśmy go. Ale zato ilekroć na trojańskiej równinie walczyliśmy spížem, nigdy nie pozostawał on w tłumie mężów ani w szyku bojowym, lecz daleko wybiegał naprzód (dosł.: jego odwaga daleko wybiegała naprzód), nikomu nie ustępując pod względem odwagi; wielu zabił mężów w straszliwej walce. Wszystkich zaś nie mógłbym wymienić i nazwać po imieniu, ile to narodu on zabił, walcząc w obronie Argejczyków, lecz jak on spížem zabił syna Telefosa, bohatera Eurypylosa; wielu też

dokoła niego poległo ketejskich towarzyszków wskutek darów kobiecie udzielonych. Gdy wreszcie zburzyliśmy wysoko położone miasto Pryama, wsiadł on na okręt, mając swój udział i wspaniały dar honorowy, zdrów, gdyż ani (z daleka) nie był trafiony ostrym spiżem ani w pojedynku zraniony, jak to często zdarza się na wojnie, bez różnicy bowiem szaleje Ares.“

259—285. Spotkanie się z Ajasem.

259. Ποδώκης 2. szybkonogi; ὁ Αἰακίδης, ἀοῖος wnuk Eaka, Achilles; 260. φοιτᾶω idę, kroczę; μακρός 3. długi, wysoki, daleki, — neutr. plur. jako adv. μακρὰ daleko, szeroko; βιβᾶω i βίβημι u ep. poboczna forma od βαίνω (tylko w part. praes. βιβῶσα i βιβᾶς) kroczę, — μακρὰ βιβᾶσα idąc, krocząc szerokim krokiem, szeroko stąpając; ἀσφοδελός 2. adiect. do ἀσφοδέλος złotogłów (roślinę tę sadzono na grobach i dlatego fantazyja poety przenosi ją też do podziemia) złotogłowy; ὁ λειμών, ὄνος łąka, błonie, — ἀσφοδελός λειμών łąka złotogłowami pokryta (miejsce pobytu dusz); 261. γηθόσυνος 3. wesoly, cieszący się; ὅ = ὅτι że; ἀριδείκτος 2. bardzo znany, bardzo sławny, znakomity; 262. ὁ νέκυς, νεός trup, umarły, nieboszczyk; 263. ἄχθυμαι smucę się, trapię się, jestem smutny; εἶρωμαι (fut. εἰρήσομαι, aor. ἐρόμην, con. ἔρωμαι, opt. ἔροίμην, inf. ερεσθαι,

partic. ἐρόμενός) pytam się; τὸ κῆδος, εὖς tro-  
ska, kłopot, zmartwienie, smutek, — εἶρομαι  
κῆδεα wypytyję się o troski, tj. o przedmioty  
troski, a mian. co się dzieje z drogiemi im  
osobami na ziemi; 264. οἶος 3. sam, jedyny;  
ὁ Αἴας, αντος Ajas, syn Telamona, króla Sa-  
laminy, największy po Achillesie bohater, wal-  
cząc z Odysseusem o zbroję Achillesa został  
przez niego podstępem pokonany, wskutek czego  
popadł w szaleństwo i odebrał sobie życie; ὁ  
Τελαμωνιάδης, αο i ου syn Telamona; 265.  
νόσφιν osobno, zdaleka, na boku; ἀφίστημι (3. os.  
plusquamperf. ἀφεστήκει) jestem daleko, odda-  
łam się, stoję z daleka; χολόω (fut. χολώσω,  
aor. 1. ἐχόλωσα) pobudzam do gniewu, med.  
χολόομαι gniewam się; εἵνεκα dla, z przyczyny;  
266. τήν pron. relat., — τήν μιν podw. accus.  
zależny od νίκησα jakie nad nim odniosłem;  
δικάζω sędzę, wyrokuję, med. δικάζομαι pra-  
wuję się, prowadzę spór, toczę walkę; παρὰ  
νησίν przy okrętach; 267. τὸ τεῦχος, εὖς sprzęt,  
narzędzie, broń, zbroja (zawsze w plur.); ἀμφ'  
= ἀμφί z gen. około, o, — τεύχεσιν ἀμφ' Ἀχι-  
λῆος = ἀμφί τεύχεσιν Ἀχιλῆος; τίθημι (aor. 1.  
ἔθηκα) kładę, stawiam, ustanawiam, przyna-  
czam, daję, — ἔθηκε scil. τεύχεα; ἡ πότνια szano-  
wna, zacna, czcigodna, — πότνια μήτηρ scil.  
Θέτις; 268. ὡς (jako wykrzyknik) o! oby! ὀφείλω  
(aor. 2. ὄφελον i ep. ὄφελον) jestem winien, mam

do zapłacenia, aor. 2. ὄφελον powinienem był, w połączeniu z ὡς wyraża życzenie, które nie może się spełnić; ὡς μὴ ὄφελον νικᾶν obym nie był zwyciężył; τὸ ἀεθλον nagroda za zwycięstwo, walka, zapasy (publiczne); 269. τοῖος 3. taki; ἡ κεφαλή głowa; ἐνεκ' αὐτῶν scil. τευχέων; ἡ γαῖα ziemia; κατέχω (fut. κατέξω, aor. κατέσχον, con. κατάσχω, aor. 2. med. κατεσχόμεν) trzymać na dół, schylać, zajmować, ogarniać, pokrywać; 270. τόν do niego tj. do Ajasa; προσ-αυδάω przemawiam do kogo (τινά); μειλίχιος 3. łagodny, miły, przyjemny, powabny; 271. παῖ Τελαμῶνος... Homer tylko tutaj nazywa tak Ajasa, zresztą zawsze υἱὸς Τελαμῶνος; ἀμύμων 2. nienaganny, znakomity; ἄρ' = ἄρα; μέλλω myślę, zamysłam, zamierzam (jako słowo posiłkowe używa się z inf. praes., fut. i aor. i odpowiada łacińsk. part. fut. act. na urus); 272. λήθω dawniejsza forma zam. λανθάνω (imperf. ἐλάθανον, ἔληθον i λῆθον, fut. λήσω, aor. 2. ἔλαθον i λάθον) być ukrytym, niespotrzeżonym, ukryć się przed kim (τινά), med. λήθομαι (imperf. u ep. λανθανόμεν, fut. λήσομαι, aor. 2. ἐλαθόμεν) zapominać o czym (τινός); ὁ χόλος gniew; εἵνεκα τευχέων z powodu zbroi; 273. οὐλόμενος 3. (ὄλλημι) zgubny; τὰ scil. τεύχεα; τὸ πῆμα, ατος cierpienie, boleść, nieszczęście, nędza, zguba, niedola, zagłada; 274. σφίν = αὐτοῖς; ὁ πύργος wieża, przedmurze,

obrona; ἀπόλλυμι (fut. ἀπολέσω, zamiast ἀπολέσω, ἀπολω, aor. ἀπόλεσα, perf. ἀπόλωλα) psuje, niszczy, med. ἀπόλλυμαι (aor. 2. ἀπωλόμην i bez augm. ἀπολόμην) zginąć, umrzeć; σεῖο = σοῦ; 275. ἴσον adv. jak; 276. ἄχθυμαι smuce się, trapię się, jestem smutnym; φθίνω u ep. poboczna forma φθίω (fut. φθίσω, aor. ἔφθισα i φθίσα, con. φθίσω, inf. φθίσαι, pass. i med., fut. φθίσομαι, perf. ἔφθιμαι, plusquamperf. ἐφθίμην, aor. 2. ἐφθίμην, part. φθίμενος) w znac. nieprzech. niknąć, ginać, umierać, — σεῖο φθιμένοιο ἀχνύμεθα należy razem: po tobie umarłym smuciliśmy się, trapiiliśmy się twoją śmiercią; διαμπερές nawskróś, na wylot, całkowicie, zupełnie, ciągle, bezustannie; 277. αἰτίος 3. winien; ὁ στρατός wojsko; ὁ αἰχμητής, οὔ walczący włócznią, kopijnik, dzielny wojownik; 278. ἐκπάγλως gwałtownie, bardzo, okropnie; ἐχθαίρω (aor. ἤχθηρα) nienawidzę, prześladuję; τείν dat. 2. os. sing. pron. pers. zam. σοι; ἔπι in tmesi z ἔθηκεν od ἐπιτίθημι (fut. ἐπιθήσω, aor. 1. ἐπίθηκα) kładę na co, wkładam, nakładam; ἡ μοῖρα część (przypadająca z podziału) los, przeznaczenie; 279. ἀλλ' ἄγε lecz nuże, lecz proszę; δεῦρο tu (kładzie się zwykle ze słowami mającemi znaczenie ruchu), — ἀλλ' ἄγε δεῦρο lecz proszę cię tutaj; ὁ ἀνάξ, ἀνακτος władca, pan; ἦν = ἦνα; ἔπος και μῦθος słowo i mowa; 280. δαμάω (aor. ἐδάμασα



i δάμασα) poskrwiam, pokonuję, przewycię-  
żam; τὸ μένος, εὖς siła, moc, szczeg. siła ducha,  
stąd: namiętność, gniew, pragnienie; ὁ ἀγήνωρ,  
οὐρός mężny, odważny, dzielny, śmiały; ὁ θυ-  
μός serce, umysł; 281. ἀμείβομαι mieniam wy-  
mieniam, mieniam się (także ἐπέεσσιν lub bez:  
mieniam się słowami, odpowiadam); μετ' =  
μετά z accus. między; 282. τὸ ἔρεβος ereb,  
ciemne miejsce między powierzchnią ziemi  
a głębiej położonem podziemiem; 283. χ' =  
κέν = ἄν; ὄμως mimo to; πρόσφημι (imperf.  
προσέφην, jako aor. do tego προσεΐπον); τόν  
pronom. demonstrat.; 284. ἐθέλω chcę, pra-  
gnę; ἐνί = ἐν; τὸ στήθος, εὖς często w plur-  
στήθεα pierś; 285. ἰδέειν wzdłuż. hom. forma  
inf. aor. 2. zamiast ἰδεῖν od ὄραω.

259—285. Tak powiedziałem; dusza zaś  
szybkonożego wnuka Ajakesa poszła, szeroko  
stapając, po łące złotogłowami pokrytej, ucie-  
szona, że powiedziałem, iż syn jego (tj. Achil-  
lesa) jest znakomitym (bohaterem). Inne dusze  
zmarłych nieboszczyków stały smutne i wypy-  
tywały się każda o przedmiot swych trosk  
(dosł.: o swoje troski). Jedna tylko dusza Ajasa,  
syna Telamona, z daleka stała na uboczu, je-  
szcze gniewając się (na mnie) z powodu zwy-  
cięstwa, jakie odniosłem nad nim, tocząc walkę  
przy okrętach o zbroję Achillesa: czcigodna

jego matka przeznaczyła ją w nagrodę. Obym nie był zwyciężył w tej walce, taką bowiem głowę pokryła ziemia z powodu swej (zbroi). Do niego więc przemówilem słowami uprzejmymi: „Ajasie, synu nienagannego Telamona, czyż nie miałbyś nawet po śmierci zapomnieć o gniewie na mnie z powodu owej zgubnej zbroi? Tę na zgubę Argejczykom przeznaczyli bogowie, albowiem taką obronę straciliśmy w tobie; gdy ty umarłeś (σεῖο φθιμένοιο), my, Achajczycy smuciliśmy się ustawicznie jak po głowie Achillesa, syna Peleusa. Lecz nikt drugi nie jest winien, tylko Zeus bardzo nienawidził wojsko Danaów włóczyniami walczących i tobie taki los przeznaczył. Ale proszę cię tutaj, pannie, abyś usłyszał nasze słowo i mowę; pokonaj w sobie gniew i mężne serce.“ Tak rzekłem; on jednak nic mi nie odpowiedział, lecz poszedł do erebu między inne dusze zmarłych nieboszczyków. Lecz mimo gniewu napewno byłby przemówił do mnie, albo ja do niego, lecz serce w piersiach pragnęło zobaczyć dusze innych zmarłych.“

286—350. Minos, Orion, Tityos, Tantalos, Sifyfos, Herakles, Zakończenie.

286. Ὁ Μίνως, ὡς Minos, syn Zeusa, król Krety, ojciec Aryadny, sławny prawodawca, sędzia w podziemiu; ἴδον u ep. zam. εἶδον;

ἀγλαός 3. błyszczący, świetny, jasny, piękny, sławny, szlachetny; 287. χρύσεος 3. złoty; τὸ σκήπτρον laska, kij, berło (które nosili królowie i heroldowie, a także Tejrezias i Minos w państwie podziemnem); θεμιστεύω nadaje prawa, wymierzam sprawiedliwość, sędzę; 288. ἵμμαι (imperat. ἵσο, imperf. ἴμην) siedzę; ἡ δίκη obyczaj, zwyczaj, prawo, sprawiedliwość; εἶρομαι med. pytam się; 289. εὐρυπυλῆς 2. o szerokich bramach; δῶ = δῶμα; 290. ὁ Ὀρίων, ωνος Oryon, sławny strzelec i myśliwy, ulubieniec bogini Eos, zabity od Artemidy; πελώριος 3. potworny, olbrzymi, ogromny; εἰσνοεῖν (aor. 1. εἰσενόησα) spostrzegam; 291. ὁ θῆρ, θηρὸς dziki zwierz; ὁμοῦ razem; εἰλεῦντα homer. forma z εὐ zamiast οὐ od εἰλέω cisnę, tłoczę, stąd: zamykam, trzymam w zamknięciu, przen. pędzę, gonię (np. za żwierzyną); ἀσφόδελός (adiect. od ἀσφόδελος złotogłów) λειμών łąka złotogłowami pokryta; 292. οἰοπόλος 2. pusty, samotny; τὸ ὄρος, εὐς góra; 293. τὸ ῥόπαλον maczuga, drag, kij; παρχάλκεος 2. cały spiżowy, cały miedziany; ἀαγής 2. niezłomny, nie dający się złamać, mocny; 294. ὁ Τιτυός olbrzm, ponieważ obraził Latonę, został przeto od jej dzieci Apollina i Artemidy zabity; ἡ Γαῖα, ἡς Gaja (ziemia jako bogini), matka sturamiennych olbrzymów; ἐρικυδής 2. bardzo sławny, bardzo czezony; 295. κείμαι

leżę; τὸ δάπεδον ziemia, podłoga; τὸ πέλεθρον (pletrum) miara wynosząca 100 stóp; 296. ὁ γύψ, γυπὸς serp; ἐκάτερθε z każdej strony, po obu stronach; πάρημαι siedzę obok; τὸ ἥπαρ, ατος wątroba; κείρω (fut. κερῶ) odgryzam, wygryzam, wyjadam; 297. τὸ δέρτρον błona okrywająca wątrobę; ἔσω = εἶσω wewnątrz; δύνω = δύω (aor. 1. ἔδυσσα, aor. 2. ἔδυν, perf. δέδυκα) wchodzę, zanurzam się; ἀπαμύνω wstrzymuję, odwracam, med. ἀπαμύνομαι (aor. 1. ἀπαμυνάμην, infin. ἀπαμύνασθαι) odpieram od siebie, bronię się. Miejsce to naśladował Vergilius, Aen. VI. 595 i nast.:

*Nec non et Tityon, Terrae omniparentis alumnus.  
Cernere erat, per tota novem cui iugera corpus  
Porrigitur, rostroque immanis vultur obunco  
Immortale eicur tondens fecundaque poenis.  
Viscera rimaturque epulis habitabatque sub alto  
Pectore, nec fibris requies datur ulla renatis.*

298. Ἡ Δηθῶ, οὗς Leto (Latona), matka Apollina i Artemidy; ἐλκέω (u ep. aor. 1. ἔλκησα = ἤλκησα) ciągnę, hańbię, zniesławiam; κυδρός 3. sławny, czcigodny; ἡ παράκοιτις, ιος małżonka; 299. ἡ Πυθῶ οὗς miejscowość, gdzie różnie leżały Delfy; ἔρχομαι (fut. ἐλεύσομαι, aor. ἤλυθον i poet, ἤλυθον, inf. ἐλθεῖν, u ep. ἐλθέμεναι, perf. u ep. ἐλήλουθα) idę; καλλιχόρος 2. mający piękne miejsca, uroczy; ὁ Πανοπεύς, ἦος miasto w Focydzie; 300. καὶ μὴν Τάνταλον εἰσεῖδον... o nim czytamy w Freundzie na str. 631: „Seine eigentliche Heimat ist das

Gebirge Sipylus (an der Grenze von Lydien und Phrygien) und die gesegnete Ebene des Hermos, in welcher später Sardes blühte. Am Sipylus lag die Burg des Tantalos, der ein Sohn des Zeus und der Pluto (d. h. der reichen Fülle) genannt wird und dessen Herden und Saatfelder sich nach Aeschylos zwölf Tagereisen weit bis an Ida, ja bis an die Propontis erstreckten. Dabei lebte er mit Zeus und den Göttern wie mit seines Gleichen, genoss an ihren Tischen Nektar und Ambrosia und war der Vertraute ihrer Geheimnisse. Das war mehr als er ertragen konnte und darum stürzte er so schnell und brach mit all seinem Glücke und Reichthum zusammen (wovon an Ort und Stelle in solcher Weise und im Hinblick auf solche Zerrütungen erzählt wurde, dass wol eine Naturrevolution, wie in der Katastrophe von Sodom und Gomorrha zu Grunde liegen mag). Seine Kinder sind Pelops und Niobe, geboren von Dione. Seine Bestrafung wird in doppelter Weise berichtet. Ausser der an unserer stelle angegebenen schwebt (nach der Darstellung der Tragiker) über dem Haupte des Tantalos ein Felsblok, der jeden Augenblick ihm Vernichtung droht und daher ihn in beständiger Angst hält.“ *Εἰσοράω* (aor. *εἰσεῖδον*) patrzę na kogo (τινά); χαλεπός *β.* ciężki, trudny, uciążliwy, przykry, srog; ἄλγε' = ἄλ.

γεα od τὸ ἄλγος, εὖς boleść, cierpienie, męka,  
 — χαλεπὰ ἄλγεα ἔχω cierpię srogie męki,  
 katusze; 301. ἡ λίμνη jezioro, staw; προσπλά-  
 ζω uderzam o co; τὸ γένειον podbródek; 302.  
 στεῦμαι (3. os. sing. imperf. στεῦτο) stać; δι-  
 ψάω mam pragnienie; πιέειν pić, napić się;  
 εἶχω tutaj: jestem w stanie, mogę; αἰρέω (fut.  
 αἰρήσω, aor. 2. εἶλον i ep. ἔλον, inf. ἐλέειν  
 zam. ἐλεῖν, partic. ἐλών, med. αἰρέομαι, fut.  
 αἰρήσομαι, aor. 2. εἶλόμην, u ep. ἐλόμην, inf.  
 ἐλέσθαι) biore, chwytam, dosięgam; 303. ὄσ-  
 σάκι ile razy, ilekroć; κύπτω (aor. 1. ἔκυψα  
 i κύψα) zginam się, nachylam się; μενεαίνω  
 pragne; 304. τοσσάχ' = τοσσάκι tyle razy,  
 tylekroć; ἀπολέσκειτο iterat. forma aor. 2. od  
 ἀπωλόμην) znikala; ἀναβρόχω nieuż. (part. aor.  
 2. ἀναβροχέν) znowu w siebie wciągac, wsiakać  
 (w ziemię), odpływać; ἀμφι ποσσίν dokoła nóg;  
 305. μέλας 3. czarny; φάνεσκε od φαίνω (po-  
 dobnie jak ἀπολέσκειτο); καταζαίνω wyruszam;  
 ὁ ἢ δαίμων bóg, bogiui, bóstwo (wogóle jakaś  
 nadludzka istota); 306. τὸ δένδρον drzewo;  
 ὑψιπέτηλος 2. wysokolistny, wyniosły, wysoki;  
 κρήθεν zamiast κάρηθεν od κάρη głowa, wierz-  
 chołek, — κατὰ κρήθεν z góry; ὁ καρπός owoc,  
 lub zbior. owoce; 307. ἡ ὄγχνη grusza; ἡ ῥοιὰ  
 drzewo granatowe, granat; ἡ μηλέη jabłoń;  
 ἀγλαόκαρπος 2. piękne owoce wydajacy, o wspa-  
 niałych owocach; 308. ἡ συκῆ i ściagn. συκῆ

drzewo figowe; γλυκερός 3. słodki, miły; γ' ἐλαίη drzewo oliwne; τηλεθάω zielenię się, kwitnę; 309. ἰθύω (aor. 1. ἴθυσα) prosto postępuję, przen. usiłuję, pragnę, chcę, zabieram się do czego; ἐπί in tmesi z μάσασθαι od ἐπιμαίομαι (fut. ἐπιμάσομαι i ep. ἐπιμάσσομαι, aor. ἐπεμασσάμην i ἐπεμασάμην) dotykam, macam, chwytam, porywam; 310. ὁ ἄνεμος wiatr; ῥίπτω rzucam, przen. podnoszę, unoszę; ποτί = πρὸς; τὸ νέφος chmura; σκίβεις 3. cienisty, ciemny; 311. ὁ Σίσυφος syn Ajolosa, król Koryntu, musiał za karę w podziemiu toczyć ogromny kamień pod górę, który doszedłszy do wierzchołka, staczał się znowu na dół. O nim czytamy w Freundzie: str. 632.: „Der verschlagene Sisyphos wurde in der nachhomerischen Zeit sprichwörtlich. Er galt in alten Genealogien für ein Glied jenes weitverbreiteten, an alterthümlichen Bildern und Überlieferungen reichen Stammes, dessen Stammvater der thessalische Ajolos, der Sohn des Hellen ist. Seine eigentliche Heimat ist Korinth und der Isthmos, doch erzählte man auch in Thessalien, Böotien und in Phocis von Sisyphos. Er erscheint in der Fabel als Verbrecher gegen Zeus, weil er ihn dem Flussgotte Asopos verrathen hatte, als Zeus dessen Tochter Aegina, die Mutter des Aeakos, entführte.“ Κρατερὰ ἄλγεα ἔχειν okropne męki znosić; 312. ὁ λαῶς = λαός (ge-

net. λάος, accus. λάαν, dat. plur. λάεσσι) ka-  
 mień, głaz; βαστάζω dźwigam, noszę; πελώριος  
 3. olbrzymi; ἀμφοτέρησι scil. χερσίν; 313. σκη-  
 ρίπτω opierać, podcierać, med. podcierać się,  
 zapierać się (np. χερσίν τε ποσίν τε) rękami  
 i nogami; 314. ἄνω do góry, pod górę; ὠθεσκε  
 iterat. imperf. od ὠθέω trącam, przen. toczę;  
 ποτί = πρός; ὁ λόφος szczyt, wierzchołek, pa-  
 górek; μέλλω myślę, zamyslam, zamierzam,  
 chcę; 315. τὸ ἄκρον wierzchołek; ὑπερβαλέειν  
 (inf. aor. 2. od ὑπερβάλλω) przerzucić; τότε =  
 τότε; ἀποστρέψασκε iter. forma aor. 1. od  
 ἀποστρέφω odwracam, obracam, nawracam,  
 nieprzech. obracam się, zwracam się; ἡ κρα-  
 ταίς przemoc, przewaga, ciężar, tutaj: niewi-  
 dzialna siła, moc; 316. αὖτις znowu; ἔπειτα  
 potem, następnie; πέδονδε w dół, na dolinę;  
 κυλίνδω toczę, med. toczę się; ἀναιδής 2. bez-  
 wstydnny, bezczelny, o kamieniu Szyfosa: okru-  
 tny, srogi, okropny; 317. ἄψ napowrót, znowu;  
 ὤσασκε iter. aor. od ὠθέω; τιταίνω naciągam,  
 rozciągam, rozpościeram, med. τιταίνομαι na-  
 ciągam sobie, napinam, wyciągam się, natężam  
 się; κατά in tmesi z ἔρρεεν od καταρρέω spły-  
 wam; ὁ ἰδρώς, ὕτος pot; 318. τὸ μέλος członek;  
 ἡ κονίη pył, proch; ἐκ κρατός z głowy (poet.  
 analog. z ἐκ μελέων) przen. nad głową; ὀρώρει  
 plusquamperf. ed ὀρωρα powstaje, wznoszę się,  
 unoszę się; 319. βίην Ἡρακλείην bardzo często



przychodzące wyrażenie homer., zamiast: (spozstrzegłem) silnego Heraklesa; 320. ἀμφί μιν dokola niego, naokoło niego; ἡ κλαγγή krzyk, wrzawa; ὁ οἰωνός, οὗ drapieżny ptak; 321. πάντοσε na wszystkie strony; ἀτύζομαι być przerażonym, przestraszonym, spłoszonym; ἐρεμνός 3. ciemny; ἐρεμνῆ νυκτι εἰοικώς podobny do ciemnej nocy = z pochmurnym wzrokiem; 322. γυμνός 3. nagi, — γυμνόν τόξον goły łuk (tj. z pokrowca wydobyty); ἡ νευρή cięciwa; ὁ διστός strzała; 323. παπταίνω dokola spoglądam; δεινόν adv. strasznie; αἰεὶ βαλέοντι εἰοικώς, przen. zawsze jakby chciał strzelać; 324. σμερδαλέος 3. straszny, okropny, neutr. plur. i sing. jako adv. straszliwie, okropnie, przeraźliwie; ἀμφί (adv.) περί στήθεσσιν w polskim trudno oddać ἀμφί i περί oddzielnie: dokola piersi, naokoło przez piersi ὁ ἀορτήρ, ἦρος pas na którym wisiał miecz, pendent; 325. ὁ τελαμών, ὦνος pas, pendent, — ἀορτήρ χρύσεος τελαμών złoty (złocisty) pas jako pendent; ἕνα gdzie; θεσκελος 2. do boga podobny, boski, prawdziwy; 326. ὁ ἄρκτος niedźwiedź; ἀγρότερος 3. dziki, — ἀγρότεροι οὐες dzikie świnię, dziki; χαροπός 2. wesolooki, jasnooki, o lwie: z iskrzącemi się ślepiami; 327. τεχνάω sztucznie wyrabiam; 328. ἐγκατατίθημι składam, — τελαμῶνα ἐῆ ἐγκάτθετο τέχνη własc. złożył pendent w swej sztuce, uczynił go przedmiotem swej sztuki,

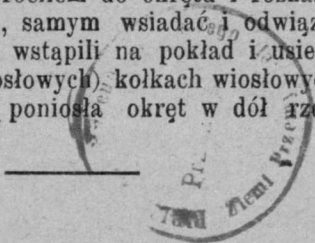
sztucznie wyrobił; 331. ἄ ο! ach: δειλός 3. nędzny, nieszczęśliwy, biedny; ὁ μόρος los, przeznaczenie; ἡγελάζω prowadzę; ὀχέοσκον iterat. imperf. od ὀχέω znoszę; ἡ αὐγή światło, blask, promień; 333. ἡ διζύς, ὕος nieszczęście, nędza, cierpienie, niedola; 334. ἀπειρέσιος 3. bezgraniczny, niezmierny; πολὺ χεῖροινι φωτί o wiele gorszemu mężowi, mian. Eurysteusowi, któremu Herakles musiał służyć; 335. δαμάω (perf. pass. δέδμημαι) poskrwiam, zwyciężam; ὁ ἀεθλος walka, trud, praca; 338. ἀνέκεικα aor. od ἀναφέρω; 339. γλαυκῶπις błękitnooka; 341. ἔμπεδον mocno, stale, ciągle, ustawicznie; 343. νύ enkl. pewnie, może, śnać; 344. ὁ Θησεύς. ἕως król ateński; Πειρίθοος król Lapi-tami a Centaurami, która skończyła się zagładą tych ostatnich. Według Pluturcha wiersz ten (tj. Θησεά itd.) kazał wsunąć Pizystrat, aby przypodobać się Ateńczykom. Ἐρικυδής 2. bardzo sławny, przesławny; 346. ἡ ἠχή odgłos, dźwięk, wrzask, wrzawa, gwar; θεσπέσιος 3. boski, cudowny, niezmierny, ogromny, okropny; χλωρός 3. zielonawy, żółtawy, blady; τὸ δέος bojaźń, strach, przerażenie; 347. κίω = εἶμι; 348. ἀνά in tmesi z λῦσαι od ἀναλύω odwiązuję; τὰ πρυμνήσια liny, któremi okręt przywiązywano do ładu; 349. ἡ κληίς, ἴδος rygiel, ława wiosłowa (lub kołki, którymi wiosła były przymocowane);

350. τήν mian. okręt; τὸ κῆμα fala; ὁ ῥόος, οἷο strumień, nurt, pęd wody, prąd.

286—350. Wtem zobaczyłem Minosa, wspa-  
niałego syna Zeusa, jak siedział, trzymając  
złote berło i wymierzając sprawiedliwość umar-  
łym; oni zaś naokoło niego siedząc i stojąc,  
wypytywali władcę o prawa, w szerokobramnym  
domu Hadesa. Po nim spostrzegłem olbrzy-  
miego Oryona, jak po łące złotogłowami po-  
krytej gonił za zwierzyną, którą sam pozabijał  
w samotnych górach, trzymając w rękach ma-  
czugę całą spiżową, zawsze niezłomną. Także  
Tityosa widziałem, syna Gai przesławnej, le-  
żącego na podłodze; leżał zaś on na 9 pletrach  
(morgach?). Dwa sępy siedzące obok niego po  
obu stronach wyjadały wątrobę, przeszukując  
(dosł.: zanurzając się) wewnątrz błonę siatko-  
wą, a on rękami nie mógł się bronić. Letę  
bowiem zniesławił, czcigodną małżonką Zeusa,  
idącą do Pyto przez uroczy Ponopeus. Także  
Tantalosa oglądałem (straszne) srogie katusze  
cierpiącego, stojącego w jeziorze; to zaś ude-  
rzało go o podbródek (= woda dochodziła  
mu do podbródka). Stał on, mając pragnienie,  
nie mógł jednak dosięgnąć (wody), aby się  
napić: ilekroć bowiem starzec schylił się, pra-  
gnąc się napić, tylekroć woda znikwała, odpły-  
nawszy, i naokoło nóg pokazywała się czarna


ziemia, i jakieś bóstwo ją wysuszało. Wyso-  
kolistne drzewa spuszczały z góry owoce, gru-  
sze, granatowe drzewa i jabłonie o wspaniałych  
owocach, słodkie figi i obficie kwitnące drzewa  
oliwne; tak tylko jednak starzec chciał po-  
chwycić je rękami, unosił je wiatr aż pod  
ciemne chmury. Także Sifyfosa widziałem,  
okropne cierpiącego męki, głaz dźwigającego  
ogromny obydwo ma (rękami). I to, zapierając  
się rękami i nogami kamień do góry toczył  
na wierzchołek; ale jak tylko miał przerzucić  
go przez szczyt, wtedy jakaś niewidzialna siła  
zawracała go napowrót; potem znowu w dół  
staczał się okropny głaz. Ów zaś napowrót  
popychał go, natężając się (ze wszystkich sił),  
a pot spływał mu z członków i pył unosił się  
nad głową. Po nim spostrzegłem (siłę Hera-  
klesa =) silnego Heraklesa. Dokoła niego był  
krzyk nieboszczyków jak drapieżnych ptaków  
na wszystkie strony spłoszonych; a on, podobny  
do ciemnej nocy, trzymał goły łuk i strzałę  
na cięciwie, strasznie spoglądając na wszystkie  
strony, zawsze jak gdyby chciał wystrzelić.  
Zgrozą przejmujący był mu naokoło przez piersi  
pas złocisty jako pendent, gdzie przedziwne rze-  
czy były wyrobione, niedźwiedzie i dziki i lwy  
z iskrzącymi się ślepiami. Nie zrobiłby już tak  
sztucznie nic innego, ten sztukmistrz (τεχνί-  
σάμενος), który ów pendent tak misternie  
wyrobił. Poznał mię zaraz, jak tylko popa-

trzył na mnie i, narzekając, wypowiedział lotne (z ust wylatujące) słowa: „Ach, nieszczęsny, zaprawdę i ty prowadzisz ze sobą jakiś nieszczęsny los, jaki i ja znosiłem pod promieniami słońca. Chociaż byłem synem Zeusa, Kroniona, cierpiałem jednak niezmierne nieszczęście; o wiele bowiem gorszemu mężowi byłem podległym, który nakładał na mnie ciężkie prace. I niegdyś aż tutaj przysłał był mię, abym przyprowadził psa; myślał bowiem, że niema już dla mnie straszliwszej pracy jak ta. A jednak przyprowadziłem go i wyniosłem z domu Hadesa; Hermes zaś i błękitnooka Atena byli mymi przewodnikami.“ Po tych słowach poszedł napowrót do domu Hadesa, ja zaś pozostawałem tutaj ciągle, czy nie przyjdzie może który z bohaterów jacy już dawno pomarli byli. I napewno byłbym jeszcze zobaczył dawnych mężów, których chciałem (zobaczyć), Tezeusa i Pejritoosa, przesławnych synów bożych; lecz przedtem zgromadziły się wśród okropnej wrzawy niezliczone zastępy (ἔθνεα) nieboszczyków; a mnie zdjęła blada bojaźń. Natychmiast powróciłem do okrętu i rozkazałem towarzyszom, samym wsiadając, odwiązać liny. Oni prędko wstąpili na pokład i usiedli przy (ławach wiosłowych) kołkach wiosłowych. Fala zaś prądu poniosła okręt w dół rzeki Oceanu.






- Z. 86. *Antyгона*. I. Epejsodion 4. Wiersz 801—943. (Preparacya i objaśnienia. II. Stasimon 4. Wiersz 944—987. (Treść, tłumaczenie, metrum, preparacya, objaśnienia). III. Epejsodion 5. Wiersz 988—1114. (Tłumaczenie, preparacya, objaśnienia). IV. Stasimon 5. Wiersz 1115—1154. (Treść, tłum., metrum).
- Z. 87. *Antyгона*. I. Stasimon 5. Wiersz 1115—1154. (Preparacya, objaśnienia). II. *Exoios*. Wiersz 1155—1352. (Tłumaczenie, preparacya, objaśnienia, treść, metrum).
- Z. 180. *Elektra*. I. Prolog. Wiersz 1—120. (Tłumaczenie, prepar., metrum) II. Parodos. Wiersz 121—250. (Metrum, tłumacz.)
- Z. 182. *Elektra*. II. Parodos. Wiersz 121—250. (Metrum, preparacya). III. Epejsodion. Wiersz 251—471. (Tłumaczenie).
- Z. 183. *Elektra*. III. Epejsodion. Wiersz 251—471. (Preparacya). IV. Stasimon. Wiersz 472—515. (Tłumaczenie, metrum, preparacya). V. Epejsodion. Wiersz 516—1057. (Tłumaczenie).
- Z. 184. *Elektra*. V. Epejsodion. Wiersz 516—1057. (Tłum., prep.)
- Z. 189. *Elektra*. V. Epejsodion. Wiersz 516—1057. (Preparacya i Kommos.) Wiersz 823—870. (Tłumaczenie). V. Epejsodion ciąg dalszy. Wiersz 871—1057. (Tłumaczenie, preparacya).
- Z. 190. *Elektra*. V. Epejsodion ciąg dalszy. Wiersz 871—1057. (Preparacya). VI. Stasimon. Wiersz 1058—1097. (Tłumaczenie, metrum, preparacya). VII. Epejsodion. Wiersz 1098—1383 (Tłumacz., prepar.) i Kommos. Wiersz 1232—1287. (Tłumacz.)
- Z. 191. *Elektra*. Kommos. Wiersz 1232—1287. (Tłumaczenie, metrum, prepar.) VII. Epejsodion ciąg dalszy. Wiersz 1288—1383, (Tłumaczenie, preparacya). VIII. Stasimon. Wiersz 1384—1397. (Tłumacz., metrum, preparacya) i Kommos. Wiersz 1398—1441. (Tłumaczenie, metrum, preparacya). IX. *Exodos* Wiersz 1442—1510. (Tłumaczenie, preparacya).
- Z. 152. *Król Edyp*. I. Prolog. Wiersz 1—150. (Tłumaczenie, metrum, treść, preparacya i objaśnienia. II. Parodos. Wiersz 151—215. (Tłumacz., metrum, treść, prepar. i objaśnienia).
- Z. 153. *Król Edyp*. III. Epejsodion. Wiersz 216—462. (Tłum. prepar.) IV. Stasimon. W. 463—512. (Tłum., metrum, prep.)
- Z. 156. *Król Edyp*. V. Epejsodion. Wiersz 513—862 i Kommos w. 649—697. (Tłumaczenie, metrum, prepar.). VI. Stasimon. Wiersz 863—910. (Tłumaczenie).
- Z. 159. *Król Edyp*. VI. Stasimon. Wiersz 863—910. (Metrum, preparacya). VII. Epejsodion. Wiersz 911—1085. (Tłumaczenie, preparacya). VIII. Stasimon. Wiersz 1086—1109. (Tłumacz., metrum, prepar.) IX. Epejsodion. W. 1110—1185. (Tłumacz.)
- Z. 163. *Król Edyp*. IX. Epejsodion. Wiersz 1110—1185. (Prepar.) X. Stasimon. Wiersz 1186—1222. (Tłumacz., metrum, prepar.) XI. *Exodos*. Wiersz 1222—1530. (Tłumacz. metrum, prepar.)
- Z. 175. *Król Edyp*. XI. *Exodos*. Wiersz 1222—1530. (Dokończenie). Idea dramatu. Charakterystyka osób.

**Herodot:** (okładka seledynowa, grzbiec )

Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.
151	VI	1—16	235	VII	1—10	242	VII	148—169
154	VI	17—33	236	VII	11—22	243	VII	170—192
155	VI	34—53	237	VII	23—44	244	VII	193—213
157	VI	54—74	238	VII	45—64	245	VII	214—239
158	VI	75—99	239	VII	65—100	176	VIII	1—16
160	VI	99—117	240	VII	101—128	177	VIII	17—36
161	VI	118—140	241	VII	129—147	178	VIII	37—56

Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.	Zesz.	Ks.	Rozdz.
179	VIII	57-77	246	IX	1-19	250	IX	86-100
186	VIII	78-99	247	IX	20-37	251	IX	101-122
187	VIII	100-121	248	IX	38-62			
188	VIII	122-144	249	IX	63-85			

**Homer: (okładka różowa, grzbiet ).**

Z. 74.	Iliada	Ks. I. (1-400)	Z. 279.	Iliada	Ks. XXIII (287-626)
Z. 75.	"	Ks. I. (401-611)	Z. 280.	"	Ks. XXIII (627-897)
Z. 302.	"	Ks. II. (1-277)	Z. 275.	"	Ks. XXIV (1-280)
Z. 304.	"	Ks. II. (278-426)	Z. 276.	"	Ks. XXIV (281-571)
Z. 78.	"	Ks. III. (1-225)	Z. 277.	"	Ks. XXIV (572-804)
Z. 79.	"	Ks. III. (226-461)	Z. 76.	Odyssea	Ks. I. (1-444)
Z. 88.	"	Ks. IV. (1-219)	Z. 201.	"	Ks. II. (1-207)
Z. 89.	"	Ks. IV. (220-451)	Z. 202.	"	Ks. II. (208-434)
Z. 124.	"	Ks. VI. (1-245)	Z. 192.	"	Ks. V. (1-227)
Z. 125.	"	Ks. VI. (246-259)	Z. 193.	"	Ks. V. (228-498)
Z. 132.	"	Ks. VII. (1-432)	Z. 194.	"	Ks. VI. (1-231)
Z. 167.	"	Ks. VIII. (1-849)	Z. 77.	"	Ks. VII. (1-347)
Z. 168.	"	Ks. VIII. (850-565)	Z. 195.	"	Ks. VIII. (1-235)
Z. 170.	"	Ks. IX. (1-224)	Z. 196.	"	Ks. VIII. (236-586)
Z. 172.	"	Ks. IX. (225-457)	Z. 82.	"	Ks. IX. (1-216)
Z. 173.	"	Ks. IX. (458-712)	Z. 83.	"	Ks. IX. (217-265)
Z. 197.	"	Ks. XI. (1-162)	Z. 128.	"	Ks. X. (1-260)
Z. 198.	"	Ks. XI. (163-417)	Z. 129.	"	Ks. X. (261-574)
Z. 199.	"	Ks. XI. (418-841)	Z. 162.	"	Ks. XI. (1-162)
Z. 200.	"	Ks. XII. (1-471)	Z. 164.	"	Ks. XI. (163-850)
Z. 252.	"	Ks. XIII. (1-150)	Z. 165.	"	Ks. XII. (1-200)
Z. 258.	"	Ks. XIII. (151-454)	Z. 166.	"	Ks. XII. (201-458)
Z. 254.	"	Ks. XIII. (455-837)	Z. 214.	"	Ks. XIII. (1-249)
Z. 258.	"	Ks. XIV. (1-522)	Z. 215.	"	Ks. XIII. (250-440)
Z. 259.	"	Ks. XV. (1-389)	Z. 216.	"	Ks. XIV. (1-359)
Z. 260.	"	Ks. XV. (390-746)	Z. 217.	"	Ks. XIV. (360-535)
Z. 261.	"	Ks. XVI. (1-220)	Z. 220.	"	Ks. XV. (1-220)
Z. 262.	"	Ks. XVI. (221-430)	Z. 221.	"	Ks. XV. (221-557)
Z. 263.	"	Ks. XVI. (431-867)	Z. 222.	"	Ks. XVI. (1-217)
Z. 264.	"	Ks. XVII. (1-318)	Z. 223.	"	Ks. XVI. (218-481)
Z. 265.	"	Ks. XVII. (319-761)	Z. 224.	"	Ks. XVII. (1-253)
Z. 266.	"	Ks. XVIII. (1-201)	Z. 225.	"	Ks. XVII. (254-606)
Z. 267.	"	Ks. XVIII. (202-390)	Z. 226.	"	Ks. XVIII. (1-214)
Z. 268.	"	Ks. XVIII. (391-617)	Z. 227.	"	Ks. XVIII. (215-428)
Z. 269.	"	Ks. XIX. (1-434)	Z. 228.	"	Ks. XIX. (1-385)
Z. 270.	"	Ks. XX. (1-489)	Z. 229.	"	Ks. XIX. (386-607)
Z. 271.	"	Ks. XXI. (1-226)	Z. 230.	"	Ks. XX. (1-394)
Z. 272.	"	Ks. XXI. (227-611)	Z. 231.	"	Ks. XXI. (1-137)
Z. 273.	"	Ks. XXII. (1-187)	Z. 232.	"	Ks. XXI. (138-434)
Z. 274.	"	Ks. XXII. (188-515)	Z. 235.	"	Ks. XXII. (1-240)
Z. 278.	"	Ks. XXIII. (1-286)	Z. 234.	"	Ks. XXII. (241-501)

Dalsze zeszyty w druku.

**POLECAMY.** Historię literatury niepodległej  
Polski (z wypisami) Ignacego  
Chrzanowskiego. Cena egz. brosz. 3 K. 20 h., opr. 4 K. 20 h.